

Czasem przeklinam — Materazzone

Od autora: Czasem przeklinam to, że w ogóle gdziekolwiek jestem.

Stworzyłeś mnie marnym pyłkiem
wrzuconym w tumany martwego kurzu
zamknąłeś w pozorach porządku
czyniąc więźniem absolutnego chaosu
nakazujesz wierzyć w sens istnienia
samego siebie w świecie stworzonym
tylko na po to by przestał istnieć
kiedy ucichną ostatnie nuty życia

Uczyniłeś mnie wiernym sługą
ślepcem zagubionym pośród drzew
szukającym drogi która zaprowadzi go
w stronę obiecanego oświecenia
jakby każdy następny krok miał być
początkiem czegoś następnego
pierwszym i ostatnim krokiem do tego
co nigdy nie powinno się wydarzyć

Mówisz abym szedł i zbierał
wypełniając swoje przeznaczenie
głupca obdarzonego mądrością
czującego każdy delikatny podmuch
nie swoich uczuć myśli i chwil
zbyt słabym aby zrezygnować
zbyt silnym aby przestać iść
ścieżką na której mnie umieściłeś

Nienawidzę cię
jesteś chujem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Materazzone, dodano 25.08.2018 07:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.